

Sygnatura akt I C 2899/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 20 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Goździewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko (...) spółka jawna z siedzibą w S., E. G., H. G.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 900.000 zł (dziewięćset tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 52.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO Anna Goździewicz

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od (...) Spółka jawna z siedzibą w S., E. G. i H. G. kwoty 900.000 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15.05.2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że strony łączyła umowa dostawy profili do produkcji okien oraz rolet okiennych. Obowiązkiem powódki było zapewnienie pokrycia pełnego zapotrzebowania pozwanej, natomiast pozwana zobligowana była do realizowania co najmniej 50 % swojej produkcji z materiałów powódki jako dostawcy. W umowie strony ustaliły nadto, że w przypadku naruszenia postanowień umowy, druga strona zobowiązana będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 900.000 zł. Przeprowadzony u pozwanej audyt wykazał, że nie zrealizowała ona zapisu umowy i jedynie 14,41 % produkowanych przez nią okien pochodziła z materiałów zamówionych u powoda. W takiej sytuacji doszło do naruszenia postanowień umowy i pozwana winna zapłacić powodowi karę umowną.

W odpowiedzi pozwani (...) Spółka jawna z siedzibą w S., E. G. i H. G. domagali się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko wskazali, że strony istotnie łączyła umowa o treści wskazanej przez powoda, jednakże została ona zawarta na okres od 31.01.2013 r. do 31.01.2016 r. i jedynie w okresie obowiązywania całej umowy pozwana zobowiązana była do dokonywania zakupów na kwotę stanowiącą 50 % jej przychodów. Skoro czas obowiązywania umowy jeszcze się nie zakończył, nie sposób stwierdzić że pozwana spółka nie wywiązała się z wynikających z niej ciężarów, u pozwanej nadal trwa proces produkcji i do stycznia 2016 r. wywiąże się z umowy. Ostatecznie pozwani wnieśli też o rozłożenie kary umownej na raty oraz miarkowanie jej wysokości.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. jest producentem profili okiennych, tj. materiałów z których wytwarzane są okna PCV. Pozwany (...)sp.j. z siedzibą w S. jest przedsiębiorcą zajmującym się m.in. produkcją okien i drzwi z tworzyw sztucznych. E. G. i H. G. są współnikami w tej spółce. Od 2009 roku strony współpracowały ze sobą, powód wytwarzał i zbywał pozwanej spółce profile okienne, a pozwana wytwarzała z nich okna. Na początku 2013 roku powód uzyskał informację, że pozwana nabywa profile okienne także w konkurencyjnej firmie. Zaproponował wówczas pozwanej spółce zawarcie kontaktu, z którego wynikałoby z jednej strony pewność realizacji zamówień i stałość cen co miało być atutem dla pozwanej oraz gwarancja nabywania przez pozwaną co najmniej połowy profili przeznaczonych do produkcji u powoda, na czym szczególnie zależało powodowi.

W dniu 31.01.2013 r. doszło do spotkania w siedzibie powoda, gdzie po negocjacjach, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz (...)sp.j. z siedzibą w S. zawarli umowę dostawy obowiązującą do dnia 31.01.2016 r.

W § 1 umowy wskazano, że celem jej zawarcia jest uzgodnienie zasad współpracy w zakresie dostaw materiałów w systemie (...) na zamówienie odbiorcy i niezbędnych do produkcji okien i drzwi z tworzyw sztucznych. Strony zobowiązały się do prowadzenia działalności z rzetelnością przyjętą w obrocie gospodarczym. W § 2 ust. 2 umowy stwierdzono, że kontrakt ulega przedłużeniu na dalszy okres trzyletni, chyba że którakolwiek ze stron na miesiąc przed upływem terminu zakończenia obowiązywania umowy złoży oświadczenie o rezygnacji z dalszej współpracy. W § 3 ust. 2 strony wyłączyły możliwość wypowiedzenia umowy poza uprawnieniem dostawcy w przypadku zalegania odbiorcy z płatnościami.

W § 3 pkt 4 umowy pozwana spółka zobowiązała się do realizowania co najmniej 50% swojej produkcji (liczonej jako 50% przychodu ze sprzedaży towarów) z materiałów Dostawcy rodzajowo określonych w załączniku 1. W § 3 pkt 5. wskazano że celem ustalenia przez dostawcę wykonania przez odbiorcę obowiązku opisanego powyżej w punkcie 4, Odbiorca ma obowiązek udostępnienia audytorowi wskazanemu przez Dostawcę wszelkich danych, które umożliwiają ustalenie wykonania przez Odbiorcę tego obowiązku, w tym zapewnić mu wgląd do pełnej księgowości i dopuścić go do wizytowania swojego zakładu produkcyjnego. Dostawca zobowiązał się wykonać audyt w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla Odbiorcy i dołożyć najwyższej staranności w celu ochrony tajemnic jego przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W przypadku odmowy przez Odbiorcę lub uniemożliwienia weryfikacji przekazanych przez Odbiorcę danych, Dostawca może żądać zapłaty kary umownej w wysokości 100.000 (sto tysięcy) PLN za każdy dzień niewykonania tego obowiązku.

Z kolei w § 3 pkt 6. wskazano, że w przypadku, gdy którakolwiek ze stron dopuści się w sposób zawiniony istotnego naruszenia postanowień niniejszej umowy, w szczególności zaprzestanie jej realizacji i nie usunie naruszenia w całości w terminie 7 dni od dnia otrzymania od drugiej strony stosownego wezwania, będzie zobowiązana do natychmiastowej zapłaty kary umownej w wysokości 900.000 (dziewięćset tysięcy) PLN.

Niemal od początku obowiązywania przez strony umowy, pozwana spółka realizowała zakupy u powoda w sposób wzbudzający podejrzenia powoda co do przestrzegania zapisów zobowiązujących do nabywania towarów służących do zaspokojenia 50 % produkcji. W dniu 20.11.2013 r. w wykonaniu uprawnienia wynikającego z § 3 pkt 5 umowy, powód wezwał pozwaną spółkę do udostępnienia wyznaczonemu audytorowi wszelkich danych, które umożliwią ustalenie wykonywania obowiązku o którym mówi § 3.4 umowy. W związku z brakiem odpowiedzi na wezwanie, powód naliczył pozwanej spółce karę umowną w wysokości 100.000 zł za każdy dzień opóźnienia począwszy od dnia 3.12.2013 r. W odpowiedzi, pozwana (...)sp.j. pismem z dnia 11.12.2013 r. oświadczyła, że udostępni powodowi potrzebne mu dokumenty, po czym istotnie wynajęte przez powoda zewnętrzna firma dokonało audytu.

W 2013 roku pozwana spółka nabyła od różnych dostawców towary za sumę 20.706.520 zł, w tym za sumę 2.983.123 zł od powoda. Udział towarów i materiałów zakupionych od (...) Sp. z o.o. w całości sprzedaży (...)sp.j. w 2013 r. wyniósł **14,41 %**. W trakcie występującej u pozwanej produkcji następuje wytwarzanie odpadów. W 2013 roku odpady pochodzące od profili nabywanych od spółki (...) wynosił 88 % natomiast od spółki (...) 12 %. W 2014 roku pozwana spółka nabyła od różnych dostawców towary za sumę 23.661.404 zł, w tym od powoda za sumę 1.239.433 zł. Udział towarów i materiałów zakupionych od (...) Sp. z o.o. w całości sprzedaży (...)sp.j. w 2013 r. wyniósł **5,3 %**, co oznacza

że profile o wartości 22.407.349,58 zł pozwana zakupiła u innego dostawcy. Do końca marca 2015 roku pozwana spółka nabyła u powódki towary za sumę 189.572 zł.

W latach 2009-2010 powódka sprzedawała pozwanej towary za 8.000.000 euro. Marża powódki ze sprzedaży towarów w okresie przez zawarcie umowy wynosiła około 10 %. Bazując na poziomie sprzedaży z 2012 roku na poziomie 4.000.000 euro, rocznie spółka powinna uzyskać dochód w kwocie 400.000 euro, a zatem ok. 1.600.000 zł r. W pierwotnie przygotowanej przez powoda umowie wysokość kary umownej określono na sumę 2.000.000 zł, jednak po negocjacjach z pozwaną spółką ustalono ją ostatecznie na kwotę 900.000 zł.

Dowód: odpis KRS powoda k. 13-16, odpis KRS pozwanej spółki k. 113-118, umowa stron k. 20, pismo (...) z dnia 20.11.2013 r. k. 29-31, pismo (...) z dnia 5.12.2013 r. k. 32-34, pismo (...) z dnia 11.12.2013 r. k. 35, pismo (...) z dnia 29.04.2014 r. k. 36-39, audyt (...) wraz z załącznikami k. 46-128, zestawienie odpadów odbieranych do (...) k. 42, wyliczenie utraconej marży (...) z dnia 31.05.2014 r. k. 43, pismo pozwanej z dnia 18.02.2015 r. k. 196, wyliczenie powoda z kwietnia 2015 r. k. 202, zeznania świadka K. H. k. 186-188 zeznania świadka R. R. k., 203-205, zeznania za powoda C. V. k. 205-206, zeznania pozwanej E. G. k. 206-207,

Powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny. Pozwani przyznawali w toku sprawy, że pozwana spółka zawarła z powodem umowę o przytoczonej treści oraz że oprócz produktów powoda co najmniej od 2012 r. nabywa towary także u innego dostawcy. Przyznano również, że udział towarów i materiałów zakupionych od (...) Sp. z o.o. w całości sprzedaży (...) sp.j., w 2013 r. wyniósł 14,41 %, natomiast w 2014 r. wynosił on już 5,3 %, nie kwestionując także sum wydawanych łącznie na materiały. Nadto, przytoczone okoliczności wynikały z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w tym dokumentów, zeznań świadków oraz zeznań stron, którym Sąd generalnie dał wiarę w zakresie opisanego stanu faktycznego. Rozbieżności w zeznaniach dotyczyły głównie samej istoty sprawy to jest rozumienia zapisów umowy w zakresie kary umownej. Przy rozważaniach prawych sąd dokonał analizy i oceny wersji przedstawionej przez przedstawicieli każdej ze stron. Sąd miał wątpliwości co do realności deklaracji gotowości i możliwości wykonania przez pozwaną spółkę umowy, co także zostanie szczegółowo omówione poniżej.

Oddaleniu podlegał wniosek powoda o zobowiązanie pozwanej spółki do przedłożenia umowy łączącej ich z drugim dostawcą, albowiem okoliczność ta pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 217 § 3 kpc).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Osią sporu pomiędzy stronami pozostawało ostatecznie rozumienie i wykładnia zapisu § 3 pkt 4 umowy, a konkretnie ustalenie czy wskazaną tam do zrealizowania normę 50 % produkcji z materiałów dostawcy pozwana spółka miała spełnić w konkretnym okresie czasu, np. 1 roku czy też w całym 3-letnim okresie obowiązywania umowy. Przypomnieć należy, że zgodnie z tym zapisem, pozwana spółka zobowiązała się do realizowania co najmniej 50% swojej produkcji (liczonej jako 50% przychodu ze sprzedaży towarów) z materiałów dostawcy rodzajowo określonych w załączniku 1. Pozwani stali na stanowisku, że norma 50 % dotyczyła całego trzyletniego okresu obowiązywania umowy, a zatem roszczenie powoda jest przedwczesne, bowiem umowa przestaje wiązać dopiero w dniu 31.01.2016 r. a zatem pozostaje jeszcze kilkumiesięczny okres, w którym pozwana może nabywać towary u powoda. Wskazywano, że dopiero po zakończeniu realizacji kontraktu możliwe będzie wyliczenie, czy pozwana spełniła przywołany wyżej wymóg umowy. Powód z kolei twierdził, że normę 50 % nabywanych towarów należało spełnić przez cały czas trwania umowy. Zeznania świadków i stron choć uznane za wiarygodne nie były spójne. Każda ze stron twierdziła, że była przekonana co do swojej interpretacji i liczyła na to, że druga strona w ten sam sposób rozumie zapisy umowne. Postanowienia umowy dotyczące kar umownych nie były przedmiotem szczegółowego omówienia przez strony poza negocjacjami dotyczącymi jej wysokości. W tym zakresie zeznania strony powodowej i jej świadków były jednoznaczne, kategoryczne i przekonujące, zaś pozwana zasłaniała się niepamięcią. Podkreślić należy, że mając na uwadze wskazaną przez powoda marżę i obroty w stosunkach z pozwaną w poprzednich latach wartość kary na poziomie 2.000.000 zł. była oznaczona w sposób zrozumiały.

W toku sprawy, w szczególności po dokonaniu przesłuchania świadków i stron nie udało się ustalić zgodnego rozumienia treści § 3 pkt 4 umowy. W tych okolicznościach zastosowanie znajdują reguły wykładni oświadczeń

woli. Zgodnie z treścią art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wprawdzie podstawową rolę przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli złożonych w formie pisemnej stanowi dokument, w którym nadano określone brzmienie interpretowanym oświadczeniom woli, jednakże odwołanie się do reguł językowych nie może stanowić wyłącznej podstawy ustalenia sensu złożonych przez strony oświadczeń woli. Wykładnia oświadczenia wymaga bowiem analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, której dokonuje się z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanego w aspekcie treści, jak i okoliczności w których zostały złożone (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009, sygn. akt IV CSK 558/08, publ. Biul. SN 2009, Nr 7, poz. 11; z dnia 10 października 2003 r., sygn. akt II CK 104/02; z dnia 14 listopada 2008 r., sygn. akt V CSK 174/08; z dnia 13 stycznia 2005 r., sygn. akt IV CK 448/04). Oznacza to, że sąd kierując się wynikającymi z art. 65 kc dyrektywami wykładni, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym projekt umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2004 r., sygn. akt IV CK 582/03). Ponadto, wynikająca z art. 65 kc tzw. kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli wymaga od sądu w pierwszej kolejności ustalenia znaczenia słów użytych w umowie przez strony dokonujące tej czynności prawnej. Sąd stwierdzając, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w umowie sformułowania, ze względu na brzmienie art. 65 kc, jest związany dokonaną przez nie zgodną interpretacją postanowień. Dopiero w przypadku braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń woli, do dokonania ich wykładni zastosowanie ma wynikająca z art. 65 kc dyrektywa interpretacyjna nakazująca tłumaczyć oświadczenia woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje - tzw. obiektywny wzorzec wykładni oświadczeń woli (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., sygn. akt II CSK 263/08; z dnia 22 lutego 2002 r., sygn. akt V CKN 931/00; z dnia 4 października 2004 r., sygn. akt V CK 670/03, publ. OSNC z 2005 r. Nr 9, poz. 162; a także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1998 r., sygn. akt III CZP 66/95; publ. OSNC z 1995 r. Nr 12, poz. 168, wyrok SA w Warszawie z dnia 25.04.2013 r., VI ACa 1578/12, dot. N.)

Kierując się powyższymi regułami, należało zauważyć że dokonanie językowej wykładni § 3 pkt 4 nie daje jednoznacznej odpowiedzi, w jakim okresie pozwana spółka zrealizować miała 50% swojej produkcji z materiałów powoda. Nie można jednak pomijać, że strony zgodnie dokonały interpretacji pojęcia „50% swojej produkcji” ujmując w nawiasie jej rozumienie: „liczonej jako 50 % przychodu ze sprzedaży towaru”. Skoro zaś obie strony kontraktu były spółkami prawa handlowego, które w swej działalności zobowiązane są stosować przepisy ustawy o rachunkowości (art. 2 ust. 1 tej ustawy) to naturalna wydaje się próba odszukania interpretacji powołanych pojęć w tej ustawie. „Przychód” bowiem nie jest pojęciem kolokwialnym, lecz występującym i zdefiniowanym w ustawie z dnia 29.09.1989 r. o rachunkowości (Dz.U.2013.330 j.t.). Brak jest jakichkolwiek podstaw dla uznania, że spółki prawa handlowego konkretyzując pojęcie „50% swojej produkcji” przez pryzmat „przychodu spółki” miały na myśli inną definicję „przychodu” niż ta którą zobligowani są przyjmować w swoich sprawozdaniach finansowych i przy prowadzeniu ksiąg rachunkowych. Jest to szczególnie widoczne w zakresie przewidzianej umową kontroli, gdzie pozwana spółka zobowiązała się okazać powodowi właśnie księgi rachunkowe celem ustalenia czy spełnia ustaloną normę.

Dokonując przeglądu przepisów powołanej ustawy, podkreślenia wymaga, że już w art. 2 ust. 1 pkt 2. wskazano, że przepisy ustawy o rachunkowości, stosuje się do mających siedzibę lub miejsce sprawowania zarządu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej spółek jawnych jeżeli jej przychody netto ze sprzedaży towarów, produktów i operacji finansowych za poprzedni rok obrotowy wyniosły co najmniej równowartość w walucie polskiej 1 200 000 euro. Określając zatem obowiązki spółki powiązано „przychód ze sprzedaży towarów” z rokiem obrotowym. Z kolei zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy za rok obrotowy rozumieć należy rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych, stosowany również do celów podatkowych.

Kolejno, w art. 3 ust. 1 pkt 30. ustawy zdefiniowano wprost pojęcie „przychodów” i wskazano, że jest to uprawdopodobnione powstanie w okresie sprawozdawczym korzyści ekonomicznych, o wiarygodnie określonej

wartości. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 pkt 8, okres sprawozdawczy to okres, za który sporządza się sprawozdanie finansowe w trybie przewidzianym ustawą lub inne sprawozdania sporządzone na podstawie ksiąg rachunkowych. Okresy sprawozdawcze definiuje umowa spółki lub jej statut, jednakże najdłuższy okres sprawozdawczy obejmować może okres jednego roku obrotowego (wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy). Warto też zauważyć, że w art. 6 ust. 1 ustawy wskazano, że w księgach rachunkowych jednostki należy ująć wszystkie osiągnięte, przypadające na jej rzecz przychody i obciążające ją koszty związane z tymi przychodami dotyczące danego roku obrotowego, niezależnie od terminu ich zapłaty.

Z przedstawionych wyżej zapisów ustawy o rachunkowości wynika jednoznacznie, że przychód rozumiany jest w prawie jako uzyskana ekonomicznie wartość w okresie roku obrotowego, który obejmuje rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych (art. 3 ust. 1 pkt 9 ust. rach). Konstatacją powyższego musi być zatem uznanie, że skoro strony zgodnie ustaliły, iż pozwana będzie z materiałów powoda realizować 50 % swojej produkcji, a następnie wskazano że te 50 % produkcji liczone ma być jako 50 % przychodu ze sprzedaży towarów, to należy rozumieć, iż realizowanie zamówień następować będzie w interwałach jednego roku kalendarzowego.

Inna interpretacja przedstawiona przez pozwane wydaje się być w tych okolicznościach poczyniona jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Podkreślić należy, że w piśmie z dnia 11.12.2013r. (k. 35 akt) stanowiącym odpowiedź na wezwanie do uiszczenia kary umownej za nieudostępnienie dokumentacji dla wykonania audytu, pozwana w żadne sposób nie sprzeciwiała się krokom kontrolnym i nie podnosiła twierdzeń, co do przedwczesności badania wykonania umowy. Wprawdzie obecnie pozwani formułują tezę, że udostępnienie dokumentacji było jedynie wyrazem ich dobrej woli, jednakże takie stanowisko nie wynika z treści przytoczonego pisma, w którym zapewniają o zamiarze realizacji umowy i możliwości dokonania audytu w dogodnym momencie.

Nadto § 3 ust. 6 umowy wskazuje, że kara umowna należna będzie w przypadku „zaprzestania” realizacji umowy oraz „nie usunięcia naruszenia w terminie 7 dni”. Zapisy te jednoznacznie wskazują na uprawnienie do interwencji w razie zaprzestania jej realizowania zostały przyznane powodowi już w trakcie trwania umowy, a nie jedynie po jej zakończeniu. Gdyby przyjąć logikę rozumowania pozwanych, pozwana spółka byłaby uprawniona do zrealizowania 50% założonej normy nawet jedynie w ostatnim miesiącu obowiązywania umowy. Abstrahując od realnej możliwości wykonania w ten sposób umowy przez powódkę, należało by uznać zapis uprawniający powoda do wezwania do zaprzestania naruszeń w ciągu 7 dni za zupełnie niezrozumiałą, skoro pozwana spółka przez niedokonywanie żadnych zamówień przez wiele miesięcy trwania umowy nie naruszała żadnego z jej zapisów. Takiemu rozumieniu woli stron sprzeciwiają się zasady logicznego rozumowania.

Wskazać należy, że zgodnie z § 3 ust 1 umowy pozwana spółka miała do 30 listopada danego roku kalendarzowego obowiązywania umowy dostarczyć powodowi wykaz zapotrzebowania na kolejny rok. Także ten zapis przemawia za słuszością tezy o rocznych interwałach współpracy i wzajemnych rozliczeń.

Sąd zauważa również, że w §1 pkt 2. umowy wskazano wyraźnie, że strony zobowiązują się do prowadzenia działalności zgodnie z rzetelnością przyjętą w obrocie gospodarczym. Rzetelność taką należy rozumieć w niniejszej sprawie jako uczciwe postępowanie, akceptowane przez obie strony. Skoro zaś za zaakceptowana przez strony i prawidłową uznawano prowadzoną dotychczas współpracę, to brak jest podstaw by uznawać, że jednostronne odejście od dotychczasowej formy współpracy za zgodne z postulowaną rzetelnością. Powyższe dla sprawy niniejszej ma o tyle istotne znaczenie, że skoro do czasu zawarcia umowy, pozwana spółka zamawiała u powoda materiały w sposób ciągły, zaś zawarcie umowy miało jedynie sformalizować ten stan i uściślić współpracę, to dalsze prowadzenie wspólnych interesów rozumiane było przez strony jako dalsze stałe realizowanie dostaw dla pozwanej. Za sprzeczne z wolą stron należy zatem uznawać twierdzenia pozwanej spółki, że zgodnie z umową jest ona uprawniona, by w ostatnich miesiącach współpracy zrealizować 80% przewidzianych na trzy lata zamówień, stawiając powoda w trudnej i być może niewykonalnej sytuacji wyprodukowania ogromnej ilości materiałów. Sumując bowiem kwoty nabycia przez pozwaną spółkę materiałów u wszystkich dostawców w latach 2013 i 2014 uzyskuje się kwotę 44.367.924 zł, zaś suma zakupów dokonywanych w tych latach u powoda wynosi 4.222.556 zł. Dokonując matematycznego rachunku,

należy dojść do wniosku, że łącznie w tym okresie stosunek wartości nabytych przez pozwaną towarów do wartości towarów nabytych u powoda wynosi 9,51 %. Przy założeniu zatem, że w 2015 r. produkcja będzie kształtowała się nawet w takiej samej wysokości jak w latach 2013-2014 r., to aby wypełnić założenia umowy – jak chciałaby pozwana w okresie trzyletnim – musiałaby w 2015 r. nabyć u powoda towary za łączną sumę 29.053.377 zł [44.367.924 zł/24 m-ce=1.848.663,50 zł/m-c , 1.848.663,50 x 36 m-cy = 66.551.886 zł, 66.551.886 x 50%=33.275.943 zł. 33.275.943 zł – 2.983.123 zł (2013 r.) – 1.239.443 (2014r.) = 29.053.377 zł]. Skoro natomiast w pierwszym kwartale 2015 roku dokonano zakupów jedynie za sumę 189.572 zł to do zrealizowania od kwietnia 2015 r. do stycznia 2016 r. pozostają zakupy na sumę 28.863.805 zł, a zatem znacznie przekraczającą wszystkie zakupy dokonywane przez powódkę w poprzednich latach u wszystkich dostawców. Zakładana przez strony wprost w umowie (§ 1 pkt 2) rzetelność przyjęta w obrocie gospodarczym wyklucza możliwość postulowanej przez pozwaną interpretacji umowy, zezwalającej istotnie w ostatnich miesiącach współpracy zrealizować 80% zamówień rozłożonych pierwotnie na 3 pełne lata.

Dalej wskazać należy, że sąd nie dał wiary pozwanej co do realnej możliwości dokonania zakupów w wysokości pozwalającej na uznanie, że w okresie trzyletnim umowa została wykonana. Po pierwsze pozwana nie wiedziała za jaką kwotę muszą być dokonane zakupy. Pomimo tego, że proces trwał już od dłuższego czasu twierdziła, że jest to dopiero w trakcie ustalania. Ponadto nie wskazała na żaden plan umożliwiający spółce ogromne zakupy. Odmówiła w tym zakresie odpowiedzi, a udzielone informacje były zdawkowe i nie mogą być ocenione jako rzetelne plany wywiązania się ze zobowiązania. Słusznie przedstawiciele powoda wskazywali na wysokość kredytu kupieckiego jaki może być udzielony pozwanej zgodnie z umowa i brak realnej możliwości gotówkowych zakupów w pozostałym zakresie.

Dodatkowo przeciwko interpretacji umowy przyjętej przez pozwaną przemawiają zapisy § 2 pkt. 2 i 3 umowy, z których wynika że przy braku sprzeciwu, umowa ulegała automatycznemu przedłużeniu na trzy kolejne lata. W takiej sytuacji, postulowane przez pozwaną trzyletnie okresy rozliczeniowe ulegałyby zatarciu, skoro współpraca trwałaby dalej w sposób nieprzerwany.

Powyżej przedstawione argumenty, w ocenie Sądu orzekającego, świadczą o tym, że umowa z dnia 31.01.2013 r. zawiera zapisy jednoznacznie wskazujące na to, że realizacja „co najmniej 50% swojej produkcji (liczonej jako 50% przychodu ze sprzedaży towarów) z materiałów Dostawcy” miała następować w rocznych okresach począwszy od 31.01.2013 roku.

Podstawy prawną dochodzonego roszczenia upatrywać należy w treści art. 483 § 1 kc, zgodnie z którym można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Przypomnieć należy, że strony w § 3 pkt 6. umowy ustaliły, że w przypadku, gdy którakolwiek ze stron dopuści się w sposób zawiniony istotnego naruszenia postanowień niniejszej umowy, w szczególności zaprzestanie jej realizacji i nie usunie naruszenia w całości w terminie 7 dni od dnia otrzymania od drugiej strony stosownego wezwania, będzie zobowiązana do natychmiastowej zapłaty kary umownej w wysokości 900.000 (dziewięćset tysięcy) PLN. Powyższy zapis niewątpliwie przewiduje obowiązek zapłaty sumy 900.000 zł i to w razie zawinionego istotnego naruszenia postanowień umowy, w szczególności zaprzestanie jej realizacji. W ocenie Sądu pozwana spółka dopuściła się niewątpliwie naruszenia postanowień umowy, a konkretniej § 3 ust. 4 poprzez niespełnienie w okresie 2013 i 2014 roku normy zamówienia przewidzianej jako 50 % udziału towarów i materiałów zakupionych od (...) Sp. z o.o. w całości sprzedaży (...)sp.j. Z niekwestionowanego stanu faktycznego sprawy wynikało natomiast, że w 2013 roku pozwana spółka realizowała u powoda zakupy na poziomie 14,41 %, a w 2014r. 5,3 %. Powyższe jednoznacznie świadczy o naruszeniu zapisów umowy. Zawinienie w takim działaniu nie może być wątpliwe, skoro wynikało z jednostronnej decyzji pozwanej spółki i jak zeznawała pozwana E. G. – wynikało z uzyskania niższej ceny na materiały u innego dostawcy.

W myśl art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły.

W świetle powyższego, stwierdzając zajście przewidzianego w umowie przypadku zawinionego niewykonania przez pozwaną spółkę zobowiązania, Sąd uznał roszczenie powoda za wykazane zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wyjaśniając w tym miejscu podstawę odpowiedzialności E. G. i H. G. wskazać należy, że są one współnikami (...) Spółka jawna z siedzibą w S., zgodnie zaś z treścią art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 2 ksh (Dz. U. 2013 poz. 1030 t.j), każdy współnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi współnikami oraz ze spółką. W takiej sytuacji odpowiedzialność współników E. G. i H. G. jest związana z odpowiedzialnością pozwanej spółki i ma wymiar solidarny.

Pozwani w toku niniejszej sprawie postulowali dokonanie przez Sąd miarkowania kary umownej oraz rozłożenie jej na raty. Normatywną podstawą pierwszego z żądań art. 484 § 2 kc, który stanowi że jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej. To samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Sąd zauważa, że generalnie możliwość miarkowania wysokości kary umownej nie jest wyłączona w stosunkach między podmiotami gospodarczymi, w ramach prowadzonej przez nie działalności. Wykonanie w uzgodnionym przez strony terminie większości zobowiązania może uzasadniać obniżenie kary, której wysokość została ustalona w odniesieniu do wartości całego zobowiązania. Z kolei ocena, czy kara jest w konkretnych okolicznościach rażąco wygórowana może uwzględniać szereg okoliczności, w tym także relację między wysokością kary umownej i wartością robót ustaloną w umowie, w której kara umowna została zastrzeżona (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, dot. niepubl.). Rozważając wykonanie przez pozwaną spółkę zobowiązania Sąd zauważa, że poziom realizacji umowy w latach 2013-2014 nie pozwala na uznanie, że zobowiązanie zostało wykonane w znacznym zakresie. Dokonując matematycznego rachunku, należy dojść do wniosku, że łącznie w tym okresie stosunek wartości nabytych przez pozwaną towarów do wartości towarów nabytych u powoda wynosi 9,51 %, przy ustaleniu że miało to być 50 %. W takiej sytuacji pozwana spełniła w tych dwóch latach 19 % swojego zobowiązania za ten okres, zaś w 81 % zobowiązania tego nie wykonała.

Należy też zauważyć, że możliwość dochodzenia kary umownej nie jest wprawdzie uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej zastrzeżona (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, dot. niepubl.). W realiach sprawy niniejszej powód wykazał, że jego marża ze sprzedaży towarów w okresie przed zawarciem umowy wynosiła około 10 %. Bazując na poziomie sprzedaży z 2012 roku na poziomie 4.000.000 euro, rocznie spółka uzyskiwała 400.000 euro zysku, a zatem ok. 1.600.000 zł. W latach 2009-2010 powódka sprzedawała pozwanej towary nawet za 8.000.000 euro zatem jej zysk był jeszcze większy. W takiej sytuacji pozwany w okresie 3 lat współpracy liczył na dochód rzędu co najmniej 3.000.000 zł- 4.000.000 zł, a uzyskał dochód rzędu ok 422.556 zł (10%). W tych okolicznościach utracone przez powoda korzyści w kwocie znacznie przekraczającej ustaloną karę umowną należy uznać co najmniej za uprawdopodobnione. Podkreślić należy, że pozwana w żaden sposób nie odniosła się do twierdzeń powoda w tym zakresie, ani nie naniósł żadnych okoliczności faktycznych, które miałyby przeczyć stanowisku powoda. Należało zatem uznać, że powód niewątpliwie poniósł szkodę i to w wysokości wyższej niż przewidziana na 900.000 zł wysokość kary umownej Biorąc zaś pod uwagę, że kara została przewidziana jednorazowo za jakiegokolwiek niewykonanie zapisów umowy, a zatem za niezrealizowanie zamówień w którymkolwiek roku w okresie 3-letniej współpracy, to nie sposób uznać ją w świetle powyższych rozważań za wygórowaną.

Sąd wskazuje także, że dłużnik który zamiera zgłosić swoje żądanie oparte na art. 484 § 2 kc, obowiązany jest wyraźnie takie żądanie sformułować oraz wykazać jego zasadność za pomocą zaofiarowanych na jego poparcie dowodów, a także wskazać przesłanki obniżenia kary (wyrok SN z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07, dot. niepubl.). Pozwani tymczasem nie przytoczyli żadnych dowodów oraz nie wskazali reguł na podstawie których Sąd miałby dokonywać postulowanego miarkowania.

W zakresie postulowanego żądania rozłożenia kary umownej na raty, wskazać trzeba, że zgodnie z treścią art. 320 kpc, w szczególności uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Pozwani w toku sprawy nie wskazali na żadne szczególne okoliczności, ani nie podali wielkości rat, które

chcieliby płacić. Nie przytoczono też dowodów, które pozwoliłyby rozważyć wystąpienie „szczególnie uzasadnionego wypadku”, stanowiącego hipotezę ww. przepisu. Wobec powyższego, Sąd wniosek ten uznał za nieuprawniony kierując się w szczególności ustaloną w sprawie okolicznością rocznego przychodu pozwanej spółki na poziomie ponad 20.000.000 zł, w której pozostałe pozwane posiadają udziały.

W związku z się powyższym, Sąd uznał roszczenie powoda za zasadne, zasądzając na jego rzecz od pozwanych solidarnie kwotę 900.000 zł tytułem kary umownej za niewykonanie zobowiązania.

O odsetkach ustawowych orzeczono w trybie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc. Roszczenie powoda miało charakter bezterminowy, zatem do powstania jego wymagalności konieczne było wezwanie pozwanych do zapłaty. Pismem z dnia 29.04.2014 r. powód wezwał pozwaną spółkę do zapłaty sumy 900.000 zł, wyznaczając jej termin 14 maja 2014 na zrealizowanie zobowiązania. Od dnia 15.05.2014 r. pozwani pozostawali w opóźnieniu z zapłatą tej kwoty i taką też datę początku biegu odsetek uwzględniono w wyroku.

O kosztach tego postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 105 § 2 kpc , obciążając nimi solidarnie pozwanych jako stronę przegrywającą sprawę w całości. Na koszty poniesione przez powoda składała się opłata od pozwu w wysokości 45.000 zł oraz wynagrodzenie jego pełnomocnika w kwocie 7.200 zł wynikające z § 6 pkt 7. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) powiększone o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSO Anna Goździewicz